

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zolnierze-wykleci/77755,Wielkopolski-Wyklety-Jan-Kempinski-Blysk.html>



Moment odczytania wyroku w sprawie Jana Kempiańskiego i towarzyszach przez sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu, 4 maja 1946 r. Fot. AIPN

ARTYKUŁ

Wielkopolski Wyklety - Jan Kempiański „Blysk”

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: TOMASZ CIEŚLAK 27.02.2022

Zmotoryzowany oddział lotny Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta” pod dowództwem kpt. Jana Kempiańskiego „Blyska” był jednym z najaktywniejszych oddziałów powojennego podziemia niepodległościowego w Wielkopolsce.

Niekonwencjonalne metody walki, partyzanckie doświadczenie zdobyte w latach 1943-1945 na terenie Generalnego Gubernatorstwa, a także charyzma dowódcy decydowały o niezwykłości grupy lotnej „Błyska”. Sam dowódca w 1945 r. stał się bardzo popularny w regionie. Był głównym wrogiem instalującej się władzy komunistycznej. Legendy o jego partyzanckiej działalności krążą w Wielkopolsce do dziś.

Pod dowództwem „Ponurego” i „Nurta”

Jan Kempieński urodził się 4 lutego 1921 r. w Jaskółkach w powiecie ostrowskim jako najstarszy syn działacza ludowego Władysława Kempieńskiego oraz Julianny z domu Cybulskiej. Miał czwórkę rodzeństwa. Rodzina Kempieńskich należała do bardziej majątnych we wsi. Ojciec prowadził dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Wybuch II wojny światowej zastał Jana w Jaskółkach. W grudniu 1939 r. wraz z kolegami szkolnymi z Ostrowa Wielkopolskiego utworzył podziemną organizację „Tajny Związek Młodej Polski”. Jego pracę konspiracyjną przerwała jednak konieczność opuszczenia Wielkopolski, bezprawnie włączonej do Rzeszy.

Wstępując do AK, Kempieński przyjął pseudonim „Błysk”. Zaczął posługiwać się również fałszywymi dokumentami na nazwisko Nowak. Brał udział w licznych akcjach bojowych I Zgrupowania i walkach z przeważającymi liczebnie oddziałami niemieckimi próbującymi złamać opór żołnierzy AK stacjonujących w obozie partyzanckim na Wykusie.

W pierwszym roku okupacji Jan został wywieziony przez Niemców jako robotnik przymusowy do Ottbergen w Westfalii. Wkrótce za sabotaż na tamtejszym węźle kolejowym – ważnym dla Rzeszy – został aresztowany przez gestapo. Wykorzystując pobyt w szpitalu, szczęśliwie zdołał uciec i po długich perypetiach, przez okupowaną Warszawę, trafił w połowie 1943 r. w Góry Świętokrzyskie. Tam otrzymał kontakt na formujący się tajny kurs podchorążówki Armii Krajowej. Było to I Zgrupowanie pod dowództwem cichociemnego Eugeniusza Kaszyńskiego „Nurta”. Wchodziło ono w skład pierwszych dużych leśnych jednostek AK – Świętokrzyskich

Zgrupowań Partyzanckich, dowodzonych przez legendarnego Jana Piwnika „Ponurego”. Wstępując do AK, Kempieński przyjął pseudonim „Błysk”. Zaczął posługiwać się również fałszywymi dokumentami na nazwisko Nowak.

Brał udział w licznych akcjach bojowych I Zgrupowania i walkach z przeważającymi liczebnie oddziałami niemieckimi próbującymi złamać opór żołnierzy AK stacjonujących w obozie partyzanckim na Wykusie. Otrzymał wówczas pierwszy Krzyż Walecznych. W oddziałach operujących w masywie Gór Świętokrzyskich walczył także stryj „Błyska”, Józef Kempieński „Krótki”, który przez cały czas miał baczenie na swego bratanka. W kwietniu 1944 r. „Błysk” otrzymał awans i został skierowany do konspiracyjnej szkoły wojennej w okolicach Chełma. Miał wówczas 23 lata. Tam pod kierunkiem komendanta Obwodu AK Włodawa, Bolesława Flisiuka „Jaremy”, miał zdobywać fachową wiedzę wojskową. Nadchodził czas „Burzy”.



Jan Kempieński „Błysk”. Fot. AIPN

„Burza” na Lubelszczyźnie

Po przybyciu w połowie 1944 r. na Lubelszczyznę Kempieński zamieszkał w Zezulinie. Kwaterę zaproponował mu Mieczysław Pazderski „Szary”, lekarz, przedwojenny działacz narodowy, członek Narodowej Organizacji Wojskowej. Zdzisław Broński „Uskok” tak wspominał „Szarego” w swoim *Pamiętniku*:

„...za okupacji niemieckiej praktykował w Rozkopaczewie i Zezulinie. Należał do NSZ, ale z nami współpracował. Prócz udzielania pomocy lekarskiej, podszkalał nam patrole sanitarne. Do komunistów pałał

nienawiścią. Powołany do wojska, poszedł, by uniknąć prześladowań”.

Szczęście na razie dopisywało „Błyskowi”. „Szary” utrzymywał bliskie kontakty z dowódcami partyzanckimi AK podległymi „Jaremie”. Dzięki temu „Błysk” miał okazję poznać całą kadrę dowódczą tego zgrupowania i uczyć się od najlepszych. Współpracował ze Stefanem Dębickim „Kmicicem”, „Jaksą”, późniejszym komendantem Lublina z ramienia AK, ze Stanisławem Parzebruckim „Marsem”, Józefem Strugiem „Ordonem”, Konstantym Piotrowskim „Zagłobą” i Witoldem Lamorskim „Lontem”. Była to elitarna grupa doświadczonych dowódców partyzanckich Okręgu Lubelskiego AK.

W kwietniu 1944 r. „Jarema” utworzył jedno z największych zgrupowań partyzanckich w skali całego Okręgu. Liczyło ono podczas akcji „Burza” 350 partyzantów i odtwarzało III batalion 7. Pułku Piechoty Legionów, tocząc regularne walki z wojskami niemieckimi. Jedną z najbardziej znanych akcji oddziałów „Jaremy” jest potyczka pod Puchaczowem, gdzie przy współpracy sowieckiej artylerii wzięto do niewoli stu jeńców niemieckich oraz zdobyto dużą ilość uzbrojenia.



Kenkarta Jana Kempńskiego
wystawiona na nazwisko Jan
Nowak. Fot. AIPN

NKWD na tropie „Szarego”

W krótkim czasie Kempński, mimo młodego wieku, stał się znaną i cenioną postacią w lokalnych strukturach partyzanckich. Nie omijały go również odznaczenia. W uznaniu wcześniejszych zasług bojowych otrzymał nominację na dowódcę kilkudziesięcioosobowego oddziału, wchodzącego w skład zgrupowania „Jaremy”. Dowodził nim podczas akcji „Burza”. Walcząc z Niemcami przeprowadzającymi w okolicach Parczewa operację antypartyzancką o kryptonimie „Cyklon”, nawiązał pierwszy kontakt z oddziałami Armii Czerwonej. Było to 18 lipca 1944 r. Partyzanci „Błyska” zostali zmuszeni przez Sowietów do złożenia broni, podzielili więc los innych polskich oddziałów AK. W tym samym czasie rozproszeniu uległy pozostałe pododdziały 7. Pułku Piechoty Legionów, a Mieczysław Pazderski, chcąc uniknąć prześladowań, wstąpił do formowanego w Białce 31. pp WP i chwilowo utracił kontakt z Kempńskim. To w tym pułku w nocy z 12 na 13 października 1944 r. doszło

do największej masowej dezercji z komunistycznego Wojska Polskiego. Szeregi opuściło wówczas jednocześnie ponad sześćuset żołnierzy i dwóch oficerów. Jednym z inspiratorów powszechnej dezercji był właśnie Pazderski (już wówczas poszukiwany przez NKWD), który od dłuższego czasu prowadził w pułku antykomunistyczną działalność. Zebrał on część rozproszonych po lasach uciekinierów, w większości byłych żołnierzy AK i NSZ, po czym utworzył z nich oddział partyzancki AK. Zastępcą „Szarego” ds. operacyjnych został, ukrywający się od lipca 1944 r. w Nadrybiu, Kempński „Błysk”.

Oddział „Błyska” był doskonale uzbrojony, m.in. w dwa działka i liczną broń maszynową, jednolicie umundurowany, a żołnierze poruszali się samochodami ciężarowymi. W oddziale podtrzymywano żołnierską obyczajowość oraz zasady dyscypliny, a partyzanci cieszyli się powszechnym uznaniem społeczeństwa południowej Wielkopolski.

Nowo powstały, sześćdziesięcioosobowy oddział „Szarego” był bardzo dobrze uzbrojony i jednolicie umundurowany. Od początku partyzanci podjęli intensywne działania skierowane przeciwko komunistycznej władzy. To na Lubelszczyźnie „Błysk” rozpoczął walkę w antykomunistycznym podziemiu niepodległościowym. To tam zdobywał posterunki Milicji Obywatelskiej, likwidował sowieckich oficerów i żołnierzy, a także funkcjonariuszy MO, Urzędu Bezpieczeństwa i konfidentów bezpieki. Poznał też w praktyce oblicze „sowieckiego wyzwolenia”.

Nie był w tej walce osamotniony. Wkrótce swoje zdolności bojowe odtworzyły pozostałe akowskie grupy podległe niegdyś „Jaremi”, m.in. „Zagłoby” i „Marsa”. Działalność podziemia niepodległościowego nabierała na Lubelszczyźnie rozmachu. Niestety, pod koniec listopada 1944 r. siedemdziesięcioosobowy oddział „Jaremy” został rozbity przez NKWD. Podobnie tragiczny los spotkał wkrótce także inne formacje AK wchodzące niegdyś w skład 7. Pułku Piechoty Legionów, a walczący w nich dotychczas partyzanci przeszli do głębszej konspiracji.

Punktem zwrotnym w zmaganiach z Sowietami było rozwiązanie Armii Krajowej 19 stycznia 1945 r. „Szary” ponownie zbliżył się wówczas do konspiracji narodowej i wiosną 1945 r. wstąpił z całym swoim oddziałem do Narodowych Sił Zbrojnych. Objął jednocześnie dowództwo nad oddziałami NSZ skoncentrowanymi wówczas na Lubelszczyźnie. Początkowo towarzyszył mu „Błysk”, który jednak z niewyjaśnionych powodów opuścił

szeregi oddziału „Szarego”. Według niektórych źródeł, miał on w maju 1945 r. popaść w konflikt z dowództwem zgrupowania NSZ i przejść do poakowskiego oddziału Józefa Struga „Orдона”, operującego w okolicach Nadrybia, a następnie wyjechać w rodzinne strony. Źródłem konfliktu wydaje się przejście Pazderskiego do NSZ, czemu „Błysk” wraz z kilkoma partyzantami miał się sprzeciwiać. Kempieński wielokrotnie podkreślał, że zawsze był żołnierzem AK.



Jan Kempieński „Błysk” z adiutantem „Alim”, Generalne Gubernatorstwo. Fot. AIPN

Zmotoryzowany oddział kpt. „Błyska”

Po zakończeniu II wojny światowej do swoich domów zaczęli powracać mieszkańcy Wielkopolski, którzy w okresie okupacji zostali wypędzeni do GG. Jednym z nich był także Kempieński, który wracał z bogatym doświadczeniem partyzanckim, zdobytym w walkach zarówno z Niemcami, jak i komunistami. Otrzymał on od „Jaremy” rozkaz przeniesienia działalności antykomunistycznej do Wielkopolski. Latem 1945 r. zjawił się w okolicach Ostrowa Wielkopolskiego i od razu włączył się w wir konspiracji, spontanicznie tworzącej się na tym terenie. Nie bez znaczenia były jego cenne znajomości zawarte jeszcze podczas pobytu na Lubelszczyźnie. To one pozwoliły mu w szybkim tempie przystąpić do tworzenia antykomunistycznych struktur.

„Błysk” nawiązał kontakt m.in. z Florianem Michalakiem „Borutą”, szefem obwodu ostrowskiego WSGO „Warta”, oraz Ludwikiem Sinięckim „Szarym”, dowódcą oddziału partyzanckiego Inspektoratu. Współpracował także z przybyłymi z GG: wspomnianym już Józefem Kempieńskim „Krótkim”, Ludwikiem Pałysem „Kwiatkowskim” oraz szefową Wywiadu WSGO „Warta” Kazimierą Grzymalską „Anną”. Jan Kempieński został wkrótce zaprzysiężony i wtajemniczony w działalność „Warty”. Była to największa, powstała 10 maja 1945 r., antykomunistyczna organizacja konspiracyjna w Wielkopolsce, licząca kilka tysięcy członków. Kempieński jednocześnie porzucił swoje dotychczasowe fałszywe personalia na nazwisko Nowak, pozostawił natomiast pseudonim z czasów okupacji niemieckiej. Aktywność „Błyska” latem 1945 r. przypadła jednak na okres rozładowywania wielkopolskich lasów i podporządkowywania nielicznych lokalnych grup zbrojnych Komendantowi WSGO „Warta” Andrzejowi Rzewuskiemu „Hańczy”. Od tego momentu Kempieński i jego

tworzący się oddział mieli podlegać bezpośrednio pod ostrowską placówkę „Warty”.

W krótkim czasie „Błysk”, na bazie ostrowskich – nierozbitych przez gestapo – struktur AK z okresu okupacji niemieckiej, zbudował imponującą jak na warunki wielkopolskie zbrojną organizację konspiracyjną. Placówki, które uznawały jego dowództwo, znajdowały się w Moszczance, Glińnicy, Korytach, Korytnicy, Ligocie, Bronowie oraz Dobrzycy. Oddział „Błyska” był doskonale uzbrojony, m.in. w dwa działka i liczną broń maszynową, jednolicie umundurowany, a żołnierze poruszali się samochodami ciężarowymi. W oddziale podtrzymywano żołnierską obyczajowość oraz zasady dyscypliny, a partyzanci cieszyli się powszechnym uznaniem społeczeństwa południowej Wielkopolski.

Pod koniec września 1945 r. do „Błyska” przyłączyło się czternastu ludzi pod dowództwem por. „Alego”, którzy na prośbę Kempnińskiego w pełnym uzbrojeniu przybyli z województwa lubelskiego. Byli to jego dawni podkomendni. Kilka dni później oddział „Błyska” powiększył się o szesnastu partyzantów z rozbitego przez NKWD w okolicach Kościelca oddziału por. Jankowskiego. W ten sposób oddział lotny osiągnął stan sześćdziesięciu żołnierzy oraz około dwustu współpracowników.



**Defilada wojsk Korpusu
Bezpieczeństwa Wewnętrznego
podczas zaprzysiężenia rekrutów
w koszarach na Golęcinie w
Poznaniu, 21 lipca 1946 r. Fot.
AIPN Po prawej: żołnierze
Korpusu Bezpieczeństwa
Wewnętrznego z woj.
poznańskiego podczas operacji
antypartyzanckiej, 1946 r. Fot.
AIPN.**

Utworzenie praktycznie samodzielnej jednostki wynikało ze specyficznych warunków panujących wówczas w Wielkopolsce. W południowej jej części następowały częste aresztowania byłych członków AK, którzy następnie byli represjonowani. Zmieniające się dynamicznie okoliczności oraz brak kontaktu organizacyjnego

z wyższym dowództwem „Warty” wymagały podejmowania szybkich, a niekiedy także samodzielnych decyzji. Sytuację taką zamierzał właśnie wykorzystać „Błysk”, zdobywający coraz większy autorytet w społeczeństwie. Zależność tego oficera od dowództwa WSGO „Warta” uległa wyraźnemu rozluźnieniu. Dzięki doświadczeniu zdobytemu podczas okupacji niemieckiej mógł on rozwinąć akcje zbrojne na skalę niespotykaną do tej pory w Wielkopolsce. Bezkompromisowe metody walki stosowane przez Kempiańskiego, tak powszechne na terenie GG, niejednokrotnie szokowały społeczność Wielkopolski, nieprzyzwyczajoną do walk partyzanckich. Najbardziej jednak obawiali się go Sowietci, miejscowi przedstawiciele władzy komunistycznej i aparatu bezpieczeństwa.

Jednym z głównych zadań podziemia antykomunistycznego tworzącego się na terenie województwa poznańskiego było odbijanie z więzień i aresztów UB członków konspiracji niepodległościowej – przede wszystkim AK i WSGO „Warta” – zatrzymanych przez bezpiekę w pierwszej połowie 1945 r. To jednak na drugą połowę tego roku przypadło największe nasilenie represji komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Wielkopolsce. Odpowiedzią na to było zwiększenie liczby akcji samoobronnych przez podziemie.



Moment odczytania wyroku w sprawie Jana Kempiańskiego (stoi w szeregu pierwszy z lewej) i towarzyszach przez sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu, świetlica Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, 4 maja 1946 r. Fot. AIPN

Pojawienie się w Wielkopolsce Kempiańskiego oraz tworzenie przez niego podziemnych struktur poakowskich nie uszło uwadze władz bezpieczeństwa, dla których stał się on głównym wrogiem – trudnym do pokonania. Walkę z formującym się oddziałem „Błyska” podjęły Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i 14. Batalion Operacyjny Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wkrótce też podziemna działalność Kempiańskiego ściągnęła represje na jego rodzinę. 24 września 1945 r., opierając się na doniesieniach agenturalnych, żołnierze WBW przeprowadzili, w celu aresztowania „Błyska”, pacyfikację jego rodzinnej wsi Jaskółki. Akcją dowodzili sowieccy oficerowie: płk Józef Wołkow oraz ppłk Jan Dragin. Aresztowano siostrę i ojca „Błyska”.

Był to moment zwrotny w partyzanckiej działalności Kempiańskiego. Odpowiedzią na aresztowanie członków

jego rodziny były opanowanie dzień później miasteczka Dobrzyca oraz liczne akcje likwidacyjne i zaczepne w terenie. W nocy z 6 na 7 października 1945 r. w Krzywosądowie żołnierze „Błyska” zatrzymali samochód z trzema działaczami Polskiej Partii Robotniczej z Ostrowa Wlkp., których po przesłuchaniu rozstrzelano w okolicach leśniczówki w Korytach. Dwa dni później zajęto Sulmierzyce i Odolanów (opanoowano placówkę MO i pocztę). 10 października 1945 r. w Kuczkowie żołnierze „Błyska” zatrzymali Tadeusza Palaka, szefa Powiatowego UB w Jarocinie, jego zastępcę Kazimierza Sikorskiego, dwóch oficerów MO z Poznania oraz żołnierza „ludowego” WP. Po przesłuchaniu, funkcjonariuszy UB rozstrzelano w lesie koło Sośni, a pozostałych zwolniono. Przeprowadzono również atak na więzienie w Koźminie Wlkp. oraz rozbito posterunek MO w Koźmińcu.

16 października 1945 r. w Kolonii Kościelec oddział „Błyska” startł się z dwiema grupami operacyjnymi KBW/UB: z Kalisza i Ostrowa Wlkp. W wyniku potyczki jeden partyzant zginął, dwóch odniosło rany, WBW straciły czterech żołnierzy. Dwa dni później oddział zlikwidował Czesława Kolędę, burmistrza Raszkowa i działacza Polskiej Partii Socjalistycznej.

Największa bitwa partyzancka w Wielkopolsce rozegrała się 22 października 1945 r. Tego dnia oddział „Błyska” opanował Odolanów. Po wyjeździe partyzantów z miasta niespodziewanie dogoniła ich grupa operacyjna NKWD/KBW/ UB. W wyniku półgodzinnej walki oddział został rozbity, a śmierć poniosło 24 partyzantów.

Największa bitwa partyzancka w Wielkopolsce rozegrała się 22 października 1945 r. Tego dnia oddział „Błyska” opanował Odolanów. Po wyjeździe partyzantów z miasta niespodziewanie dogoniła ich grupa operacyjna NKWD/KBW/ UB. W wyniku półgodzinnej walki oddział został rozbity, a śmierć poniosło 24 partyzantów. Dowódcy udało się uciec. Straty strony komunistycznej nie są znane.

Porażka pod Odolanowem była kresem działalności partyzanckiej „Błyska”. Dwa miesiące później, 17 grudnia 1945 r., został on zatrzymany w Poznaniu przez funkcjonariuszy MO i po wstępnym przesłuchaniu przekazany UB, który rozpoczął kilkumiesięczne śledztwo.

Od 29 kwietnia 1946 r. w świetlicy Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu toczył się duży proces pokazowy przeciwko „Błyskowi” i jego 21 towarzyszom. 4 maja 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał

Kempińskiego jako jedyne go oskarżonego na karę śmierci, utratę praw publicznych na zawsze oraz przepadek całego mienia. „Błysk” został rozstrzelany w niejasnych do dzisiaj okolicznościach 21 czerwca 1946 r. w Poznaniu. Egzekucję wykonał kat wielkopolskiego podziemia, funkcjonariusz UB Jan Młynarek. Doczesnych szczątków Jana Kempiego dotychczas nie odnaleziono. Sąd Wojewódzki w Poznaniu 22 września 1992 r. unieważnił wyrok z 4 maja 1946 r., wskazując, że skazany działał na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Tekst pochodzi z numeru 3/2020 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ